

Janusz Walczuk, Komu w drogę, temu pass (feat

Oo, wspólną siłą damy radę

Czuję się jakby minęło już siedem godzin
Faza długa jak stąd do Łodzi
Może gibbon mnie oswobodzi
Jan Twitterowicz, moi dzieci fani
Ej, wiesz o co chodzi
Kręcę wroga jak kolorowy
Mam gibona, jest przywłaszczony
Chcesz, złóż pozew zbiorowy

Martwię się o stan mojej wątroby
Uu, palę tylko grass taki dobry
Jestem tylko sam, żadnych mordek
Żartuję, my w 24 wspólną siłą damy radę

Ej, ty masz oczy kobry
Czemu się tutaj złościś
Czemu się .. jesteś w...
Czemu pojechałeś do ...
Czemu tu tu..
Czemu się tutaj złościś
Czemu się tutaj złościś

Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Pas
Pas
Pas
Temu pas

Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Pas
Pas
Komu w drogę temu pass

Tak naku*wia tutaj bass
Kompozycja Filip Grass
Wykręcą numery, tak mija czas
Wchodzę w te nuty jak as
Mój styl to forte-baso-minimal
Noc w noc
Piszę kroniki z melanzu jak Anonim Gal
Non stop
Jak Anna Pawłowa na balety idę przez świat
Boso
I jak Zakopower, bo było minęło już brat
Za ostro
Ziomalom już tutaj urwał się film
Nie Tarantino, lecz każdy tu pił
Bękarty Wojny trzymają drin
Nie karabin
Co w tym napoju znajduje się dziś

Czemu się ciągle złościś
Chcesz wyjść z domu, a nie ma gdzie w gości
Możesz też po kryjomu
Udać się w stronę nietrzeźwości

Wstań z kanapy, ubierz buty

Wstań z kanapy, ubierz buty

Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Pas
Pas
Pas
Temu pas

Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Komu w drogę temu pass
Pas
Pas
Komu w drogę temu pass